

Michał Zych, Roman Zych*

O niektórych epidemiach na przełomie XIX i XX stulecia na terenie Galicji

Z końcem 2019 r. w mediach pojawiły się informacje o zachorowaniach na koronawirusa w chińskim mieście Wuhan. Koronawirusy to powszechnie występujące patogeny wywołujące zakażenia u człowieka i u wielu zwierząt. Większość z nich nie powoduje objawów poważniejszych niż infekcje górnych dróg oddechowych lub zapalenie oskrzeli. Doniesienia medialne pierwszego kwartału 2020 r. zdominowane były przez rozszerzającą się epidemię, po pewnym czasie przemianowaną na pandemię, spowodowaną nowym i zidentyfikowanym koronawirusem SARS-CoV-2. Pandemia Covid-19 spowodowała od 2020 r. ponad 84 mln wykrytych przypadków choroby i śmierć blisko 1,84 mln osób na całym świecie¹.

W Polsce od marca 2020 r. do połowy lipca 2022 r. zarażyły się koronawirusem 6 032 794, w pełni wyzdrowiały

*Michał Zych, Instytut Socjologii, Uniwersytet Rzeszowski; Roman Zych, Podkarpackie Centrum Edukacji Nauczycielskiej w Rzeszowie oraz III LO w Rzeszowie.

¹ https://www.google.pl/search?q=ognisko+koronawirusa+w+chinach+w+2019+r.&ei=1jbVYu-ILumwrgS84pHwCg&ved=0ahUKEwjv5mgnoL5AhVpmIsKHTxxBK4Q4dUDCA0&uact=5&oq=ognisko+koronawirusa+w+chinach+w+2019+r.&gs_lcp=Cgdnd3Mtd2l6EAMyBQghEKABMgUIIRCgAToECCEQFUoECEEYAUoECEYYAFC2EljRL2DXNGgDcAB4AIABggGIAeIEkgEDMi40mAEAoAEBwAEB&scient=gws-wiz (dostęp: 18.07.2022).

5 335 772 osoby, zmarło 116 047 osób². Pierwszy przypadek zachorowania w woj. podkarpackim stwierdzono 11 marca 2020 r. Stan epidemii wprowadzono 20 marca³. Na Podkarpaciu w 2020 r. największą liczbę chorych odnotowano w grupach wiekowych 30-59 lat, najmniejszą w grupie wiekowej 1-9 lat.

Największą liczbę zachorowań stwierdzono w powiecie rzeszowskim grodzkim, najmniejszą w powiecie bieszczadzkim. Najwyższe współczynniki zapadalności stwierdzono w powiecie przemyskim grodzkim, najniższe w powiecie niżańskim. Skalę zjawiska po ogłoszeniu stanu pandemii w kraju komplikowała kwarantanna (początkowo byli nią objęci wszyscy członkowie rodziny osoby zarażonej wirusem) oraz *locdawn* – zakaz przebywania w miejscach publicznych bez uzasadnionej potrzeby, czego miały rygorystycznie pilnować policyjne patrole. Wprowadzone w marcu 2020 r. obostrzenia (zamknięcie lub czasowe ograniczenie funkcjonowania m.in. jednostek systemu oświaty, urzędów publicznych, instytucji kultury) zahamowały rozprzestrzenianie się wszelkich chorób zakaźnych w środowisku dzieci i młodzieży⁴.

Według licznych opinii jedną z istotnych przyczyn pandemii jest globalizacja, która w opinii ekspertów znacznie ułatwia rozprzestrzenianie się chorób.

Epidemia/pandemia w wiekach wcześniejszych była nazywana zarazą, „morem”, „morowym powietrzem” czy „grasującym powietrzem”. Jako pandemie szerzyły się m.in.: ospa prawdziwa, dżuma, cholera. Współcześnie są to zakażenia

² <https://www.gov.pl/web/koronawirus/wykaz-zarazen-koronawirusem-sars-cov-2> (dostęp: 18.07.2022).

³ Zniesiony Rozporządzeniem Rady Ministrów z 13 maja 2022 r.

⁴ <https://www.gov.pl/web/wsse-rzeszow/stan-sanitarno---higieniczny-województwa-podkarpackiego> (dostęp: 18.07.2022).

wirusem HIV powodującym u ludzi AIDS oraz wszelkie odmiany grypy, a także Covid-19⁵.

Wydarzenia ostatnich lat przekonują, że pandemie mogą stanowić realne zagrożenie dla całego świata, poszczególnych państw oraz lokalnych zbiorowości.

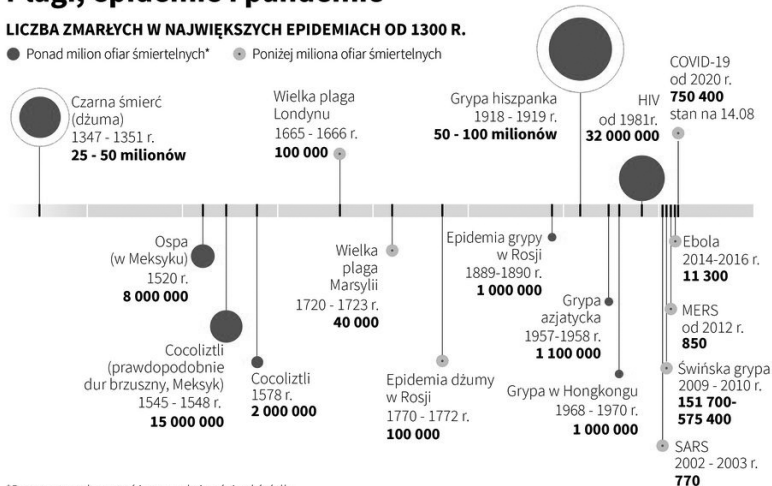
Epidemie niezmiennie wzbudzają przerażenie i obawy o los najbliższych oraz własny. Dominuje chęć przezwyciężenia tego, budzącego trwogę zjawiska, które dezorganizuje życie indywidualnych ludzi i powoduje dezintegrację całych zbiorowości współczesnego, zglobalizowanego świata.

Pandemie i epidemie towarzyszą ludzkości od zarania dziejów. Gwałtowny rozwój medycyny na przełomie XIX i XX w. uczynił z nich zjawisko raczej rzadkie, a przez to paradoksalnie niezwykle dotkliwe dla doświadczanych nimi społeczności.

Plagi, epidemie i pandemie

LICZBA ZMAREYCH W NAJWIĘKSZYCH EPIDEMIACH OD 1300 R.

● Ponad milion ofiar śmiertelnych* ○ Poniżej miliona ofiar śmiertelnych



*Dane szacunkowe, różne w zależności od źródła

Źródła: livescience.com/cdc.gov/livdonline.com/britannica.com/ph.ucla.edu/history.com/ncbi.nlm.nih

⁵ <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/;3953787> (dostęp: 18.07.2022).

Lata 1830-1831

W wieku XIX cholera była prawdziwym postrachem Europy. Mordercze żniwo zebrała również w Polsce. Nieustanne wymioty, chroniczna biegunka i bolesne skurcze doprowadzały do śmierci nawet połowę zarażonej populacji. Choroba powodowana przez bakterię przecinkowca cholery występowała prawdopodobnie już w starożytności. Świadczyć o tym mogą zapiski z terenów Indii o schorzeniu dającym bardzo podobne objawy.

Odkrycie przez Roberta Kocha w 1883 r. bakterii wywołującej cholere sprawiło, że można było z nią walczyć. Chorobą tą doświadczani byli w XIX w. nasi przodkowie na terenach zwanych Galicją, wówczas częścią zaboru austriackiego.

Na teren Królestwa Polskiego, Kongresówki cholera dotarła w 1831 r. wraz z rosyjskimi żołnierzami tłumiącymi Powstanie Listopadowe. Choroba błyskawicznie rozprzestrzeniła się na resztę Europy. Jednakże nie w Kongresówce, a w Galicji zebrała największe żniwo. Na terenie liczącego 3,9 mln mieszkańców Królestwa Polskiego – według oficjalnych danych – zmarło „jedynie” 13 105 osób⁶, przy ponad 50-procentowej śmiertelności zarażonych. Tymczasem na ziemiach zajętych przez Austriaków, według jednego z późniejszych raportów, w liczącej 4,5 miliona mieszkańców Galicji tylko w 1831 r. zachorowało ponad 255 tysięcy osób, z których 96 tys. zmarło, a śmiertelność wśród chorych wynosiła prawie 40 procent⁷.

⁶ Należy jednak dodać, że badacze zajmujący się tym tematem uważają, iż w Kongresówce mogło być znacznie więcej zarażonych i ofiar (tych nawet ponad 50 000). Statystyki na tym terenie były szczątkowe i prowadzone niedbale.

⁷ <https://www.podkarpackahistoria.pl/wiadomosci/754,jak-w-dawnej-galicji-walczono-z-epidemiami> (dostęp: 20.07.2022).

Należy wspomnieć, że na tym tle dużo lepiej wypadła obszar Wielkiego Księstwa Poznańskiego – zmarło tam kilka tysięcy ludzi, z tego w Poznaniu – 521 zarażonych. Cholera do dziś zbiera największe żniwo tam, gdzie panują złe warunki higieniczne i aprowizacyjne. Pod tym względem w latach trzydziestych XIX w. najgorzej prezentowała się Galicja.

Tak przedstawiano ówczesną sytuację w galicyjskich wsiach i miasteczkach:

Opustoszałe ulice, drzwi miejskich kamienic znaczone farbą, drewniane wozy pełne ludzkich zwłok ciągnięte przez woły do lasu. W kościołach – co odważniejsi – zanoszą błagania o odwrócenie „morowego powietrza”⁸.

Epidemia cholery wzbudzała ogromny lęk, często określano ją mianem karzącego „bicza bożego”. Jak można dowiedzieć się z kronik epidemii w Nowym Kamieniu⁹, w 1830 r.:

wiele rodzin wymarło, a w ich domach drzwi i okna przez długi czas były pozabijane deskami, co wywoływało u przechodnia widmo śmierci i trwogi. Wymarłe na cholere rodziny zostały zapomniane. Pozostało po nich cmentarzysko w oddali (...) na terenie piaszczystym, gdzie chowano jedynie zmarłych na cholere w okresie epidemii¹⁰.

⁸ A. Bednarczyk, *Hiszpanka, cholera, czarna ospa, czerwotka... Jak mieszkańcy dzisiejszego Podkarpacia bronili się przed zarazą w minionych wiekach* (<https://plus.nowiny24.pl/hiszpanka-cholera-czarna-ospa-czerwotka-jak-mieszkanicy-dzisiejszego-podkarpacia-bronili-sie-przed-zaraza-w-minionych-wiekach/ar/c15-15301715> /dostęp: 19.07.2022/).

⁹ Nowy Kamień – wieś w woj. podkarpackim, pow. rzeszowski, gmina Kamień.

¹⁰ <https://www.podkarpackahistoria.pl/wiadomosci/754,jak-w-dawnej-galicji-walczo-z-epidemiai> (dostęp: 20.07.2022).

Ofiarą zarazy padali wszyscy, bez względu na miejsce w hierarchii społecznej czy wiek. W Iwoniczu Zdroju¹¹ zmarł proboszcz, ks. Franciszek Dekarski, który posługiwał parafianom dotkniętym epidemią¹². Mieszkańcy wsi, miasteczek i miast o odwrócenie tragicznych skutków zarazy błagali Boga w modlitwach i nabożeństwach.

W 1831 roku epidemia cholery wybuchła w Rzeszowie. W tradycji ustnej zachowały się przekazy, iż ludzie przychodzili do miejskiej faryi [sic!] modlili się, dotykając rękoma wielkiego krucyfiks, znajdującego się w przedsionku kościoła. Faktycznie figura do dzisiaj ma wytarte nogi. A z treści jednego z epitafiów dowiadujemy się, iż w bardzo młodym wieku, bo zaledwie 28 lat, w 1831 roku na zabójczą wówczas cholere zmarła baronowa Filipina z Pachów¹³.

W mieście Żmigród, na północnych krańcach Beskidu Niskiego, pierwszą ofiarą była 50-letnia Marianna, żona tkacza Mikołaja Nowaka, która zmarła 20 lipca 1831 r. Łącznie do 19 sierpnia 1831 r. w Żmigrodzie¹⁴ zmarły 72 osoby, w pobliskiej małej wsi Mytarz¹⁵ ofiar było 19. Pogrzeby odbywały się niemal codziennie, zmarłych grzebano po kilka ciał naraz, a gdy tylko przysypano mogiły, trzeba było kopać nowe, gdyż ofiar przybywało co chwila. W parafii Stary Żmigród najbardziej ucierpiały Głojsce, bardzo przeludniona i biedna

¹¹ Iwonicz-Zdrój – miasto w woj. podkarpackim, pow. krośnieński, siedziba gminy miejsko-wiejskiej Iwonicz-Zdrój. Leży w historycznej ziemi sanockiej. To jedno z najstarszych polskich uzdrowisk, znane od 1578 r.

¹² <https://www.podkarpackahistoria.pl/wiadomosci/754,jak-w-dawnej-galicji-walczono-z-epidemiami> (dostęp: 20.07.2022).

¹³ Tamże (dostęp: 19.07.2022).

¹⁴ Nowy Żmigród (do 1968 r. Żmigród Nowy) – wieś (dawniej miasto) w woj. podkarpackim, pow. jasielski, w gminie Nowy Żmigród.

¹⁵ Mytarz – wieś w Beskidzie Niskim, woj. podkarpackie, pow. jasielski, gmina Nowy Żmigród.

wieś, gdzie śmierć poniosło aż 39 mieszkańców (18% ogółu), w Łysej Górze¹⁶ zmarło 17 osób, w Starym Żmigrodzie 3. Ofiary pochowano na cmentarzu cholerycznym, zwanym przez ludność *cmentarzem cholernym*, znajdującym się obecnie niedaleko nowego cmentarza¹⁷.

Charakterystyczne tzw. „ptasie dzioby”, czyli ówczesne maseczki wypełnione lawendą i ziołami (m.in. szaflwią i rumiankiem), stały się zatrwajającym symbolem szerzącej się zarazy do XIX w. Takie zabezpieczenia nosili zwykle medycy. Ich strój uzupełniały czarna peleryna, skórzane rękawice i okulary, dzięki zabezpieczeniom skórzanym mocno przylegające do twarzy.

Epidemia z początku lat trzydziestych XIX w. niemal sparaliżowała życie gospodarcze i publiczne całej monarchii habsburskiej. Zamknięto i obsadzono wojskiem granice między poszczególnymi prowincjami, ograniczono radykalnie przepływ towarów, stworzono połowe stacje kwarantanny, w których osoby podejrzane o zarażenie miały przebywać przez 14 dni. Epidemia wpłynęła na dalsze zubożenie ludności, a wiele osób w czasie zarazy straciło możliwości zarobkowania¹⁸.

Lata 1845-1849

Tym razem epidemii towarzyszyła wielka klęska głodu, która dotknęła Galicję w latach 1847-1849. Wylewy rzek w latach

¹⁶ Łysa Góra – wieś i góra o tej samej nazwie w Beskidzie Niskim, w paśmie Beskidu Dukielskiego, nad prawym brzegiem Wisłoki.

¹⁷ D. Nowak, *Epidemie cholery na ziemi żmigrodzkiej w XIX wieku* (<http://jasloiregion.pl/2012/04/epidemie-cholery-na-ziemi-zmigrodzkiej-w-xix-wieku/> /dostęp: 31.07.2022/).

¹⁸ <https://www.podkarpackahistoria.pl/wiadomosci/754,jak-w-dawnej-galicji-walczone-z-epidemiami> (dostęp: 20.07.2022).

1844-1845 pogłębiały nieurodzaj, czego efektem był coraz powszechniejszy głód, najbardziej dotykający najbiedniejszych mieszkańców wsi oraz małych i większych miast. Osłabieni i wycieńczeni pracą ludzie byli bardziej podatni na wszelkiego rodzaju choroby. Brud i ogromna bieda przyczyniały się do szybkiego rozprzestrzenienia tej choroby w latach 1847-1849¹⁹. Trudno było jednoznacznie oddzielić zmarłych z głodu od tych, których zabiły cholera czy tyfus. Zmarło wtedy około pół miliona mieszkańców Galicji, dochodziło nawet do opisanych w kronikach aktów kanibalizmu. W dużym przybliżeniu można przyjąć, że ofiar na wszystkich, przedrozbiorowych ziemiach polskich było co najmniej tyle, co w 1831 r., to jest około 100 000. Rozprzestrzenianie się epidemii potęgowała zaraza ziemniaczana pochodząca z Irlandii: w 1846 i 1847 r. na znacznych obszarach Galicji niemal doszczętnie zniszczyła uprawy tej rośliny, będącej podstawą wyżywienia rodzin chłopskich. W wielu miejscach wybuchały rozruchy głodowe, które ostatecznie przerodziły się w „rzeź galicyjską”. Na czele rabacji stanął okryty ponurą sławą Jakub Szela. Chaos potęgowały migracje ludności, co przenosiło cholere i tyfus na inne obszary²⁰.

Wygłodzeni ludzie byli szczególnie podatni na choroby zakaźne. Nie pomógł również fatalny stan higieny mieszkańców wsi. W 1847 r. zaczął w Galicji szaleć tyfus, do którego szybko dołączyła cholera. W objętych głodem i zarazą rejonach śmiertelność była wprost przerażająca²¹.

O rozmiarach epidemii w latach 1847-1848 świadczy liczba zgonów na terenie Małopolski Wschodniej.

¹⁹Tamże (dostęp: 21.07.2022).

²⁰M. Szukała, *Epidemie na ziemiach polskich* (<https://naukawpolsce.pl/aktualnosci/news%2C81227%2CEpidemie-na-ziemiach-polskich.html>, /dostęp: 2.08.2022/).

²¹Tamże (dostęp: 21.07.2022).

W obwodzie wadowickim, gdzie wcześniej umierało rocznie ok. 11 000 ludzi, tylko w 1847 r. zmarło ich niemal 61 000. Znaczny wzrost zgonów odnotowano w tym czasie również w obwodach: bocheńskim, sądeckim, jasielskim, tarnowskim, rzeszowskim, sanockim i samborskim. Z życiem pożegnało się ponad 212 000 ludzi. Rok wcześniej było to niespełna 62 000 zgonów²².

We wspomianej powyżej parafii Żmigród:

W 1847 r. pojawił się w tyfus, który z przerwami zabijał ludność do lipca 1849 roku. Gdy wydawało się, że sytuacja jest już opanowana i życie wraca do normy, nastąpił kolejny atak cholery. Jej pierwszą ofiarą w Żmigrodzie była 30 letnia służąca Małgorzata Czekańska. W sumie od 2 lipca 1849 do 9 września zmarło w Żmigrodzie 82 osoby na cholere. W pobliskim Mytarzu ofiar cholery było 23. W Starym Żmigrodzie 12 lipca zmarła 17 letnia Elżbieta Burda córka Wojciecha, a ostatnią ofiarą cholery była tu Marianna Janik, która zmarła 22 września 1849 roku. Łącznie w całej parafii Stary Żmigród zmarło na cholere w tym roku 59 osób z czego 35 w Starym Żmigrodzie, 11 w Głojskach, 8 w Łysej Górze i 5 w Siedliskach²³.

W 1848 r. Rzeszów również został dotknięty epidemią cholery. Najczęściej ludzie zarażali się przez picie zanieczyszczonej wody lub spożycie zakażonej żywności, rzadziej

²² R. Kuzak, *Wielki głód*, [w:] *Wielka Historia* (<https://wielkahistoria.pl/wielki-glod-w-galicji-umarlo-10-ludnosci-matki-pozeraly-wlasne-dzieci/>; dostęp: 21.07.2022/).

²³ D. Nowak, *Epidemie cholery na ziemi żmigrodzkiej w XIX wieku*, <http://jasloregion.pl/2012/04/epidemie-cholery-na-ziemi-zmigrodzkiej-w-xix-wieku/> (dostęp: 31.07.2022).

dochodziło do zarażenia przez kontakt z inną chorą osobą, kiedy bakterie były przenoszone m.in. przez nieumyte ręce.

Ofiarami szalejącej w 1848 roku cholery padło wielu znanych rzeszowian. W przeciągu tygodnia zmarli np. Klara i Edward Hiblowie, którzy osierocili małą córeczkę Amalię. Dowodem tego bolesnego wydarzenia jest wzruszające epitafium w kościele Świętej Trójcy w Rzeszowie. Farmaceuta Edward Hibl, który był założycielem, istniejącej do dziś, apteki przy wylocie ul. Jagiellońskiej do ul. 3 Maja, wraz z małżonką pochowany jest na Starym Cmentarzu w Rzeszowie²⁴.

Przez wiele lat Edward Hibl opiekował się Ignacym Łukasiewiczem, farmaceutą i sławnym wynalazcą lampy naftowej. Tylko na cmentarzu cholerycznym w Słocinie koło Rzeszowa „pochowano na przełomie 1848 i 1849 r. 332 osoby zmarłe w skutek moru, zatem cmentarz ten mieścił się na znacznym obszarze. W 1845 r. było w Słocinie 1059 mieszkańców. Po epidemii cholery pozostało w 1856 r. 801 osób”²⁵.

W księgach parafialnych Jarosławia odnaleźć można m.in. taki zapis dotyczący tego okresu: „Bóg spuścił chłostę, za grzechy nasze, przebiegła śmierć po Jarosławiu i ostrą kosą swoją dziesiątego prawie człowieka wymiotła. W samym mieście przeszło dwa tysiące od kosy tej padło”²⁶.

²⁴ Zob. M. Zydrzeń, *Cmentarz choleryczny – Staromieście* <http://www.muzeumetnograficzne.rzeszow.pl/2016/11/07/cmentarz-choleryczny-staromieście/> (dostęp: 28.07.2022).

²⁵ <https://www.facebook.com/1451166281765729/posts/2561672970715049/> (dostęp: 3.08.2022).

²⁶ A. Bednarczyk, *Hiszpanka, cholera, czarna ospa, czerwotka... Jak mieszkańcy dzisiejszego Podkarpacia bronili się przed zarazą w minionych wiekach* (<https://plus.nowiny24.pl/hiszpanka-cholera-czarna-ospa-czerwotka-jak-mieszkańcy-dzisiejszego-podkarpacia-bronili-sie-przed-zarazą-w-minionych-wiekach/ar/c15-15301715/>) (dostęp: 21.07.2022/).

W Małopolsce w powiecie limanowskim, jak podaje autor *Wielkiego głodu*:

Wysoka śmiertelność utrzymywała się jeszcze w 1848 roku. W (...) wielu miejscowościach zmarła 1/4, a czasami nawet 1/3 mieszkańców. Przykładowo w liczącej 61 domów Pisarzowej²⁷ tylko w 1847 roku zmarły 102 osoby. W górskich wioskach zdarzało się, że liczba zgonów dochodziła nawet do 90%. Bilans ofiar był przerażający. W 1846 roku Galicję zamieszkiwało około 4,9 mln ludzi. Głód i zaraza z lat 1847-1849 doprowadziły do śmierci ponad 400 tys. z nich. Jest to liczba po odjęciu zgonów z przyczyn naturalnych²⁸.

Zaraza cholery lat 1846-1848 pustoszyła całą Galicję; została zapamiętana jako jedna z największych tragedii I połowy XIX stulecia. „Na niemal 5 milionów mieszkańców życie straciło prawie pół miliona! Na śmierć najbardziej narażeni byli najbiedniejsi i najsłabsi – jak wspominał ksiądz z Osielca²⁹:

jest to smutne patrzeć, na te twarze zgłodniałych starców, którzy od domu do domu chodząc, od dziś do jutra życie z sobą noszą i na ostatku go pod płotem albo strzechą zakończą, na tę zgrają dzieci mniejszych i większych od rodziców dla braku żywności opuszczeni i wypędzeni, które płaczem i lamentami do zlitowania i czułości przechodzących chcą wzbudzić, lecz na próżno wasze płacze i szlochy, żaden nie

²⁷ Pisarzowa – wieś w woj. małopolskim, pow. limanowski, gmina Limanowa.

²⁸ R. Kuzak, *Wielki głód*, [w:] *Wielka Historia* (<https://wielkahistoria.pl/wielki-glod-w-galicji-umarlo-10-ludnosci-matki-pozeraly-wlasne-dzieci/>; dostęp: 28.07.2022/).

²⁹ Osielec – wieś w woj. małopolskim, pow. suski, gmina Jordanów, nad rzeką Skawą.

jest w stanie, aby wszystkich zratować od głodu, śmierć ich tylko niechybna czeka.

Wyczerpani włościanie z trudem doczekali 1848 r., kiedy choroby zelżały, spadły ceny żywności, a zbiory zapowiadały się przyzwoicie. Nie przypuszczali, że nie minie nawet dziesięć lat, a śmiertelna cholera znowu nawiedzi ubogą galicyjską wieś³⁰.

W powiecie wadowickim proboszcz Bulowic³¹ w kronice parafialnej odnotował porażający obraz wygłodzonych chłopów, często umierających w samotności na tyfus i cholere:

Strach i okropa wspomnieć, jak nas Bóg biczował! (...) Głód panował nieznośny, który ubożsi ludzie trawą, korzonkami i niezdrową żywnością zaspokoić była zmuszona. Powstała stąd zaraza morowa, pod imieniem tyfus, zagnieżdżyła się po wszystkich miejscach. Tysiące tą chorobą złożeni, opuszczeni zostali od krewnych, przyjaciół, sąsiadów, nie mając obsługi, lekarstwa, żywności. Zginęło wszelkie czucie ludzkości, zgasła miłość braterska, rodzicielska, synowska. (...) Bojaźń tak okropna panowała powszechnie, że oprócz kapłana nikt nie zajrzał do domu chorego. Mąż z żoną, matki z dziećmi wspólnie konali! A gdy szczęśliwie choroba się przesiliła, nie mieli czemby schorzałe ciała pokrzepić, gdyż z odrazy nie podawano im chleba, opału, nieraz ani wody (...). Całe rodziny powymierały, domy stały pustkami albo je za bezcen sprzedano. Trupów formalnie wyrzucano, nie troszcząc się o ich pogrzebanie: znajdowano ciała zmarłych, nie wiedząc skąd pochodzą³².

³⁰ <https://sdm.upjp2.edu.pl/blog/jak-pan-bog-epidemia-galicje-biczowal> (dostęp: 3.08.2022).

³¹ Bulowice – wieś w woj. małopolskim, pow. oświęcimski, gmina Kęty.

³² <https://sdm.upjp2.edu.pl/blog/jak-pan-bog-epidemia-galicje-biczowal> (dostęp: 3.08.2022).

Latem 1847 r. „Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego” donosiła, że w samym okręgu wadowickim do października 1847 r. zmarło 60 820 z ogólnej liczby 328 641 mieszkańców. Opisano przejmujący obraz opustoszałej okolicy:

Na drodze z Żywca do Wadowic, stoją chałupy zupełnie próżne, a według raportów, żołnierze w marszu znajdujący się w kwaterach znajdowali albo trupów albo niezastali żadnych mieszkańców. Według opowiadań lekarzy tak lud zwątpił o sobie, że z obojętnością oczekuje śmierci, nie chce opuszczać nawet chałup zarazą dotkniętych i mówi: kiedy nasi sąsiedzi umarli, niechże i my pomrzemy³³.

W latach 1848-1949 ogniska cholery przygasały, aby po kilku latach na nowo rozgorzeć nie tylko na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej.

Lata 1852-1866

Od 1852 do 1855 r. w Galicji znów grasowały kolejne epidemie cholery. W roku 1855 zabiła ona niemal 75 tys. osób³⁴.

Z zapisów kroniki parafialnej dowiadujemy się, że w 1855 r.; na cholere zmarły 4 osoby w Żmigrodzie i 5 osób w Starym Żmigrodzie³⁵. Dla porównania,

³³ <https://sdm.upjp2.edu.pl/blog/jak-pan-bog-epidemia-galicje-biczowal> (dostęp: 3.08.2022).

³⁴ R. Kuzak, *Wielki głód*, [w:] *Wielka Historia* (<https://wielkahistoria.pl/wielki-glod-w-galicji-umarlo-10-ludnosci-matki-pozeraly-wlasne-dzieci/>) (dostęp: 24.07.2022/).

³⁵ Zob. D. Nowak, *Epidemie cholery na ziemi żmigrodzkiej w XIX wieku* (<http://jasloiregion.pl/2012/04/epidemie-cholery-na-ziemi-zmigrodzkiej-w-xix-wieku/>) (dostęp: 31.07.2022/). Parafia pw. św. Katarzyny w Starym Żmigrodzie – parafia rzymskokatolicka w diecezji rzeszowskiej, w dekanacie Nowy Żmigród. Erygowana w 1326 r. Parafia ma w Łysej Górze ko-

w zaborze rosyjskim największe nasilenie epidemii wystąpiło w 1852 r. Zachorowało ponad 100 tys. osób, z których blisko 49 tys. zmarło. Trzy lata później, w 1855 r., w zaborze austriackim cholera uśmierciła niemal 75 tys. ludzi.

Epidemia z 1866 r. spowodowała zgon ponad 31 tys. ludzi. Różne choroby zakaźne nawiedzały dzisiejsze Podkarpacie m.in. w latach siedemdziesiątych XIX w. Dla przeciwdziałania im w Sanoku w 1871 r. powstał szpital choleryczny w baraku na „Wójtostwie”.

Według opinii historyków i epidemiologów cholera z lat 1852-1866 miała raczej charakter miejscowy, z wyraźnie skupionymi ogniskami choroby, przez co liczba ofiar nie była tak wielka.

Lata 1872-1874

Epidemia cholery „nawiedziła Galicję w maju 1873 r. i trwała praktycznie do stycznia 1874 r. Zaraza tylko w 1873 r. była przyczyną śmierci ponad 90 tys. mieszkańców Galicji”³⁶. W czasopiśmie „Wiarus” z lutego 1874 r. czytamy:

Nie omijając żadnego powiatu, grasowała cholera w Galicyi od 29 maja 1872 do 3 stycznia 1874 r. w 3611 miejscowościach z ludnością 4.098.319, z których zachorowało 243.680, wyzdrowiało 148.914 a umarło 94.766. Najliczniejsze wypadki śmierci wydarzyły się w powiecie drohobyckim – najsłabiej zaś występowała w powiecie bialskim.

Jak wynika z ówczesnych relacji – ta epidemia przeważnie atakowała ludzi w kwiecie wieku, w dobrej kondycji

ściół filialny pw. św. Floriana.

³⁶ <https://www.podkarpackahistoria.pl/wiadomosci/754,jak-w-dawnej-galicji-walczono-z-epidemiami> (dostęp: 29.07.2022).

fizycznej. Choroba miała szybki i gwałtowny przebieg. Okres intubacji trwał zaledwie 1-2 dni³⁷.

W swej kronice proboszcz staroźmigrodzki, ks. Jan Scholz (1857-1877), w grudniu 1876 r. wspominał przebieg pandemii na terenie swojej parafii:

W roku 1873 nastąpiła po ospie panującej ku końcowi zimy i początku wiosny, nawet i dalej, bo 18 czerwca, cholera w Łysej Górze przeplatana ospą, okropnie grasowała w okolicy potem zapanowała srogo w Głojskach, tak że po całych dniach i nocach ja Ks. Jan Scholz proboszcz miejscowy zaopatrywałem chorych. Mianowicie na Św. Jana z Dukli w świt jadąc do Dukli na odpust po drodze zaopatrywałem wszystkich chorych do których byłem wezwany w Łysej Górze i w Głojskach, a z powrotem z Dukli z odpustu na drodze do Głojsk zatrzymywany od przedwieczora całą noc po całej wsi zaopatrywałem na cholere zapadłych a ledwie do domu przyjechał znowu po mnie przyjechali do nowych zachorzących, tak było każdy dzień bo nie było jednego w Łysej Górze i Głojskach, aby nie był na cholere chorował, z tych jedni umierali, drudzy wyzdrowieli. Często spotykałem się z lekarzem przeznaczonym od C.K. Rządu i komisarzami cholerycznymi, z którymi radziłem i ratowaliśmy nieszczęsny lud. Dopiero po długim rozważaniu i obserwowaniu doszedłem do przyczyny tak srogiego panowania cholery, a ta przyczyna była 1 – bo się wszyscy przelękli srogiego panowania cholery w okolicy i struchleli 2 – przednówek i głód bo nie mieli silniejszego pokarmu tylko początkiem przednówka ledwie się żywili i nie było zarobku, jak go też nie szukali, a zatem 3 – beczynność tylko strętowała rezygnacja przekonanie; jak nastąpiły żniwa z tem po przednówku pożywienie i z zatrudnieniem i pracą cholera nie tylko osłabła, ale

³⁷ <http://www.tradycjegospodarcze.pl/tekst/98> (dostęp: 20.07.2022).

ustała. 4 – pijatyka, która jak zwykle w pospólstwie panuje, tak podczas cholery się wzmogła, bo jedni się pijatyki chycili (...) i nie zważali na moją przestrożę zabijali się, inni mówili „mam na cholere umrzeć to niech użyję choć gorzałki” i niczego nie żałował. W Żmigrodzie Starym mniej na cholere chorowało i umarło, a w Siedliskach prawdę w małej gminie troje tylko zachorowało i wyzdrowieli a ani jeden człowiek nie umarł. Ta cholera przechodziła w tyfus, w tem wypadku nie było ratunku i taki zwykle umierał. Nie wyszczególniam wiele w tem roku na ospę, a potem na cholere wymarło, bo kto się chce o tem przekonać tego wysyłam do równoczesnych metryk, a tam się przekona³⁸.

Ksiądz Scholz zwraca uwagę na tło rozwoju epidemii cholery, towarzyszące jej inne choroby zakaźne, brak pracy, powszechną biedę i głód. Słynna bieda galicyjska miała twarz głodu, część ówczesnych Galicjan kraj ten nazywała „Królestwem Golicji i Głodomerii”³⁹.

W 1874 r. w miejscowości Długie (obecny powiat sanocki, gmina Zarszyn) liczba zgonów na cholere wyniosła ok. 50 osób⁴⁰.

W latach 1846-1874 równocześnie z cholere panował tyfusu, na którą to chorobę tylko w miejscowości Długie zmarło 38 osób. „Szacuje się, że w sumie w tych trzech nawrotach epidemii (1831, 1849, 1855) w miejscowościach Długie,

³⁸ Za: D. Nowak, *Epidemie cholery na ziemi żmigrodzkiej w XIX wieku* (<http://jasloiregion.pl/2012/04/epidemie-cholery-na-ziemi-zmigrodzkiej-w-xix-wieku/> /dostęp: 31.07.2022/).

³⁹ Zob. M. Zych, R. Zych, *Wokół stołu chłopskiego we wsiach Galicji na przełomie XIX i XX w.*, [w:] *Małe Miasta. Dom polski w refleksji badawczej*, M. Zemło (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok-Dynów-Suwałki 2021, s. 480-482.

⁴⁰ http://www.zarszyn.pl/asp/pliki/download/glos_zarszyna_nr_31.pdf Parafii Rzymskokatolickiej w Jaćmierzu (dostęp: 1.08.2022).

Zarszyn, Posada na cholere zmarło ok. 120 osób. A epidemia wracała jeszcze nieraz w drugiej połowie XIX wieku⁴¹.

W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX stulecia kwestie epidemiologiczne stanowiły istotny problem w leczeniu Galicji. „Wśród chorób, stanowiących najpoważniejsze zagrożenie dla mieszkańców Galicji, należy wymienić ospę, gruźlicę, odrę, płonice, dur brzuszny i plamisty, czerwonkę, krztusiec, błonicę. Czasami pojawiał się także wąglik i różyczka. Chorobą epidemiczną, nawiedzającą Galicję, była przede wszystkim cholera”⁴².

Według gazety „San” z 1879 r. w Przemyśle:

wielokrotnie pojawiała się dżuma azjatycka (objawiająca się wysoką gorączką, kaszlem i krwiopluciem, osłabieniem, sennością, zapaleniem płuc, obumieraniem tkanek, czernieniem ciała). (...) Wszystkie domy, gdzie panowała zaraza – tak zanotowano – zamknięto, żywność chorym dostarczano przez okno. Kościoły pozamykano. W mieście zapanował strach. Wartownicy pilnujący granic strefy sanitarnej wyznaczony wokół epidemii mieli strzelać do tych, którzy chcieli się przekroczyć⁴³.

Podobnie jak wcześniej, ok. 50-procentowa śmiertelność wynikała z braku wiedzy o przyczynach zachorowań, a co za tym idzie – braku skutecznych metod niesienia pomocy. Zanim wiedza ta się upowszechniła, w 1892 r. Europę dosięgło jeszcze jedno uderzenie cholery. Na polskich ziemiach tym razem nie pociągnęło ono za sobą licznych ofiar.

⁴¹ M. Grabowska, *Czas zarazy dawniej i dzisiaj* (http://www.zarszyn.pl/asp/pliki/download/glos_zarszyna_nr_31.pdf /dostęp: 29.07.2022/).

⁴² P. Franaszek, *Zdrowie publiczne w Galicji w dobie autonomii. Wybrane problemy*, Kraków 2002, s. 24.

⁴³ <https://www.zycie.pl/informacje/arttykul/26503,najgorsze-zarazy-w-dziejach-przemysla> (dostęp: 19.07.2020).

Inaczej było w ówczesnej Rosji, gdzie zmarło ok. ćwierć miliona ludzi⁴⁴.

W roku 1888 autorstwa Stanisława Szczepanowskiego ukazała się we Lwowie praca:

Nędza Galicji w cyfrach, która wywołała szeroką debatę publiczną. Dyskusje nie spowodowały jednak radykalnej zmiany polityki społecznej realizowanej przez polskich konserwatystów na terenie Galicji. Do wybuchu I wojny światowej nie nastąpiła poprawa warunków życia ludności polskiej i ruskiej. (...) Głód i choroby zakaźne w Galicji były nadal poważnym problemem. Według danych przedstawionych tylko przez starostę bohorodczańskiego na terenie jego powiatu na początku 1914 r. dotkniętych głodem lub tyfusem było aż 1257 rodzin (4344 osoby)⁴⁵.

Należy podkreślić, że władze austriackie starały się zapobiegać szerzeniu się epidemii w cesarstwie poprzez wprowadzanie i stosowanie odpowiednich przepisów sanitarnych. W czasie zagrożeń epidemiologicznych poza granicami władze austriackie decydowały się na szczegółową kontrolę importowanych towarów. Już wiosną 1871 r. w celu przeciwdziałania rozszerzaniu się chorób zakaźnych, na mocy wspólnego rozporządzenia austriackich i węgierskich ministerstw spraw wewnętrznych, skarbu i handlu, zaczął obowiązywać na czas nieokreślony zakaz przywozu i tranzytu nieoczyszczonej (niepranej) używanej odzieży, bielizny i pościeli z Niemiec, Szwajcarii i Królestwa Polskiego⁴⁶.

⁴⁴ <https://portal.abczdrowie.pl/epidemie-cholery-w-xix-wiecznej-polsce-zapomniana-choroba-zabila-setki-tysiecy-ludzi> (dostęp: 19.07.2022).

⁴⁵ <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-4b977664-9cb6-49c6-ba55-b033c1058a4c/c/05.TOMCZYK.pdf> (dostęp: 30.07.2022).

⁴⁶ W. Szumowski, *Historia medycyny filozoficznie ujęta. Podręcznik dla lekarzy*

Lata 1907-1910

Z początkiem XX w. miasta Galicji doświadczane były nie tylko epidemiami cholery czy tyfusu. Epidemia szkarlatyny w latach 1907-1910 we Lwowie była największą epidemią tej choroby od końca XIX do początku XX w. W przypadku szkarlatyny pewne znaczenie miało postrzeganie samej choroby. Jako zagrożenie rozumieli ją lekarze higieniści, którzy alarmowali, wskazując na wysoką śmiertelność dzieci w wieku poniżej 5 lat. Infekcje szkarlatyny dotyczyły prawie wyłącznie dzieci i na początku XX w. były już mniej śmiertelne w porównaniu do cholery, ospy prawdziwej lub duru brzuszego, zarażających wszystkim i odznaczających się wysoką śmiertelnością⁴⁷. „W okresie od września 1907 r. do kwietnia 1910 r. według miejskich »Wiadomości Statystycznych« na szkarlatynę zachorowało 3617 osób, z czego 497 zmarło. Nieoficjalnie (ofiar choroby) było około 7 tys.”⁴⁸

Rok 1918

Wojny, ruchy wojsk w oczywisty sposób powodowały powszechne zubożenie ludności, brak higieny i braki żywności – czynniki zawsze sprzyjające rozpowszechnianiu się chorób i epidemii.

Wybuch I wojny światowej spowodował, że zagrożenia epidemiologiczne wzrosły. Dotyczyły one zarówno żołnierzy monarchii habsburskiej przebywających na froncie, w obozach jenieckich, jak i ludności cywilnej, która nie miała

i studentów z ilustracjami, Warszawa 1994, s. 452.

⁴⁷ Zob. V. Tracz, *Epidemia szkarlatyny we Lwowie w latach 1907-1910*. Urząd Miejski, higieniści i polityka zdrowia publicznego, „Kwartalnik Historyczny” 2021, R. CXXVII, nr 3, s. 776-778.

⁴⁸ Tamże, s. 772.

zapewnionej dostatecznej ilości żywności i właściwych warunków sanitarnych. Szczególnie trudna sytuacja panowała na obszarach przyfrontowych, gdzie zniszczenia materialne, w tym infrastruktury sanitarnej, były bardzo duże, zaś wojsko masowo dokonywało zaboru artykułów żywnościowych, głównie mięsa i zboża⁴⁹.

Do wybuchu I wojny światowej

w austriackiej części monarchii habsburskiej istniały ogniska chorób zakaźnych, szczególnie na terenie wiejskim, gdzie utrzymywała się wysoka śmiertelność ludności. Galicja i Bukowina należały do krajów koronnych, w których statystyki w tym zakresie były alarmujące. Namiestnictwo galicyjskie podejmowało w drodze administracyjnej kroki zmierzające do ograniczenia chorób infekcyjnych, wydając szereg rozporządzeń i zaleceń. Mimo podejmowanych działań w wielu powiatach nadal jednak utrzymywał się wysoki poziom zachorowalności. Dotyczyło to również królewskiego miasta Lwowa. W stolicy Galicji w latach 1908, 1909, 1910, 1912 miały również miejsce m.in. masowe zachorowania na płonicę (szkarlatynę)⁵⁰.

Pod koniec pierwszej wojny światowej świat nawiedziła pandemiczna choroba, cechująca się dużą śmiertelnością i wtórnymi nawrotami – „złośliwa grypa”, zwana popularnie „hiszpanką”.

⁴⁹ J. Wnęk, *Pandemia grypy hiszpanki (1918-1919) w świetle polskiej prasy*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny” 2014, nr 77, s. 16.

⁵⁰ R. Tomczyk, *Zagrożenia epidemiologiczne na terenie austriackiej części monarchii habsburskiej w XIX w. (do 1914 r.). Aspekty prawne i administracyjne*, „Galicja. Studia i Materiały” 2015, nr 1, s. 112-113.

Epidemia grypy atakowała również polskie wojska legionowe. „Badania nad etiologią grypy hiszpanki prowadził Stefan Sterling-Okuniewski z Departamentu Sanitarnego Ministerstwa Spraw Wojskowych. Realizował je wśród oddziałów wojskowych przebywających nie na wojnie, lecz w garnizonach, ustalając, że śmiertelność nie była zbyt wysoka”⁵¹. Inaczej epidemię hiszpanki szeroko opisywała ówczesna prasa ukazująca się na terenie Galicji. Jesienią 1918 r. galicyjski „Głos Narodu”⁵² pisał:

Śmiertelność jest ogromna. Stolarze po wsiach i miasteczkach nie robią nic innego, tylko trumny. (...) Ludność poddała się uczuciu zupełnej apatii, bo nie ma możliwości zapobieżenia zarazie.

O szerzącej się wśród ludności śmiertelnej epidemii informowały czytelników i inne wydawnictwa prasowe. Z czasopism naukowych należy wymienić: „Gazetę Lekarską”, „Lekarza Wojskowego”, „Przegląd Epidemiologiczny”, „Przegląd Lekarski”. Z prasy niemedycznej warto zwrócić uwagę na tytuły prasowe ukazujące się w Galicji, jak „Gazeta Lwowska”, „Głos Narodu” czy krakowski tygodnik „Piast”⁵³. Specjalistyczne pisma lekarskie opisywały przyczyny i przebieg choroby, a także sposoby radzenia sobie z objawami choroby oraz zalecane działania o charakterze profilaktycznym.

⁵¹ J. Wnęk, *Pandemia grypy hiszpanki (1918-1919) w świetle polskiej prasy*, s. 16.

⁵² M. Szukała, *Epidemie na ziemiach polskich* (<https://naukawpolsce.pl/aktualnosci/news%2C81227%2CEpidemie-na-ziemiach-polskich.html> / dostęp: 2.08.2022/).

⁵³ Zob. J. Wnęk, *Pandemia grypy hiszpanki (1918-1919) w świetle polskiej prasy*, s. 16.

W największych ośrodkach, a następnie mniejszych miastach ziem polskich rozpoczęto również kontrolę jakości wody i sprzedawanej żywności. Coraz więcej działań podejmowały instytucje państwowe, np. wydając przepisy sanitarne na wypadek epidemii. (...) Wielkie znaczenie dla walki z epidemiami miały także inicjatywy charytatywne. Na początku I wojny światowej biskup krakowski książe Adam Sapieha stworzył sekcję sanitarną złożoną głównie z szeregów studentów medycyny. Ich zadaniem było docieranie do najmniejszych wsi Galicji w celu zaszczepienia miejscowych chłopów. Działania te mogły uratować nawet trzy miliony mieszkańców tego regionu⁵⁴.

26 września 1918 r. pisano w „Ilustrowanym Kurierze Codziennym”:

Epidemia influenzy hiszpańskiej przybiera w Krakowie z każdym dniem groźniejsze rozmiary i coraz złośliwszą postać. Choroba ta, której następstwem staje się coraz częściej śmierć, daje się już dotkliwie odczuć wszystkim warstwom ludności. Opinia publiczna poważnie jest zaniepokojona zastraszającymi postępami tej uporczywej zarazy. Można śmiało powiedzieć, iż czwarta część tutejszej ludności padła ofiarą hiszpanki. Lekarze upadają z nóg, nie mogąc podołać wprost nad – ludzkiej pracy. (...) Grypa hiszpanka brutalnie doświadczyła ludność miast. W prasie wiele uwagi poświęcano szybko rozwijającej się grypie hiszpance w Krakowie, niemal każdego dnia informując o szerzącej się w sposób zastraszający epidemii. Coraz więcej przybywało klepsydry na kościołach, oznajmiających o zgonach spowodowanych tą chorobą. Domagano się poprawy sytuacji sanitarnej,

⁵⁴ Zob. <https://historia.wprost.pl/10307773/2/null> (dostęp: 2.08.2022).

oczyszczenia ulic i placów będących – jak wierzono – źródłem infekcji⁵⁵.

Podobne obawy wzbudzały doniesienia prasowe ze Lwowa; jesienią 1918 r. hiszpanka spowodowała dużą śmiertelność wśród mieszkańców.

Ofiarą tej choroby padło sporo ludzi młodych. W okresie zwiększenia liczby zgonów brakowało trumien i osób do obsługi pogrzebów. W skutek tego zdarzały się wypadki, że zmarłych nie można było pochować nawet trzy dni po ich zgonie. Prasa powiadamiała o szachrowaniach uczniów szkół średnich, zamykaniu placówek oświatowych z powodu epidemii. Rodzice w obawie przed zarażeniem nie posyłała dzieci do szkoły⁵⁶.

Prasa opisywała tragiczną sytuację panującą na terenie wsi galicyjskich. I tak w krakowskim dzienniku „Głos Narodu” z 1918 r. informowano:

W powiecie sokalskim⁵⁷ grypa hiszpanka grasuje po wsiach w sposób przerażający (...) nie ma prawie chaty, w której by nie było chorego na hiszpankę. (...) Na wsi grypa czyniła wielkie spustoszenia: W powiecie grybowskiem⁵⁸ i sądeckim są parafie (np. Kruźłowa), w których jest po kilka pogrzebów dziennie zmarłych ludzi na hiszpankę. Całe gminy leżą w ogromnej gorączce, wielu chorym bucha krew z ust i nosa,

⁵⁵ J. Wnęk, *Pandemia grypy hiszpanki (1918-1919) w świetle polskiej prasy*, s. 19.

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ Sokal – miasto na Ukrainie, w obwodzie lwowskim, rejon czerwonogródzki; leży nad Bugiem, ok. 20 km na wschód od granicy polsko-ukraińskiej.

⁵⁸ Grybów – miasto w woj. małopolskim, pow. nowosądecki.

wielu zrywa się w gorączce z łóżka i majaczy przez kilka dni, a kto się zaziębi – ten idzie na tamten świat. Ludzie wyglądają jak nie z tego świata. Przestrasz wielki, bo znikąd nie ma ratunku. (...) Pogrzeby odbywają się zwykle bez płaczu, bo często cała najbliższa rodzina zmarłego leży w gorączce i nie ma kto nad trumną zapłakać. Często się zdarza, że matka, leżąc bezprzytomna w gorączce, nie wie, że z domu wynoszą jej zmarłe dziecko⁵⁹.

Sytuacja sanitarna w galicyjskich wsiach była tragiczna. Brak jakiegokolwiek opieki lekarskiej, fatalnie niski poziom higieny, niedożywienie sprzyjały rozpowszechnianiu się chorób. Tak „Ilustrowany Kurier Codzienny” w październiku 1918 r. opisywał sytuację w Gdowie⁶⁰ w powiecie wielickim:

(...) w tamtejszej parafii nie tylko hiszpanka, ale co gorsza, czerwonka szerzy się z niezwykłą gwałtownością – wprost katastrofalnie. Śmiertelnych ofiar obu tych strasznych chorób coraz więcej. Zrozpaczona ludność oczekuje jakiejś pomocy, jakiegoś ratunku – na próżno wszakże, bo tu ani lekarza, ani apteki nie ma⁶¹.

W tych warunkach opanowanie ognisk choroby cholery, grypy, tyfusu, czerwonki, szkarlatyny i innych było niemożliwe.

Jakie znaczenie w epidemiologii można by przypisać naszym roznosicielom, trudno tu odpowiedzieć, ponieważ z powodu technicznych trudności badano tylko osoby

⁵⁹ J. Wnęć, *Pandemia grypy hiszpanki (1918-1919) w świetle polskiej prasy*, s. 20.

⁶⁰ Gdów – wieś w woj. małopolskim, pow. wielicki, gmina Gdów.

⁶¹ J. Wnęć, *Pandemia grypy hiszpanki (1918-1919) w świetle polskiej prasy*, s. 20.

zdrowe, zamieszkujące domy już zakażone i to przeważnie dopiero po wyzdrowieniu względnie śmierci chorego. Niemożliwym jest więc zawsze rozstrzygnąć, kto pierwszy z rzędu – chory, czy też roznosiciel – uległ zakażeniu⁶².

Opracowywane wówczas statystyki medyczne, z dzisiejszego punktu widzenia, z pewnością obarczone były błędami metodologicznymi. Nawet uproszczone porównanie rozmiarów epidemii w poszczególnych wiekach narażone będzie na zarzut nierzetelności, a nawet niekompetencji.

Najskuteczniejszymi sposobami radzenia sobie z rozprzestrzenianiem epidemii były wspomniane nakazy i zakazy natury administracyjnej. W przypadku cholery

W obawie przed rozpowszechniającą się nową i groźną chorobą w Prusach już 5 kwietnia 1831 r. zapadły decyzje o ograniczeniach w ruchu granicznym i zakładaniu kwarantann, czyli tzw. komór kontumacyjnych. W dniu 1 maja 1831 r. na rozkaz króla Fryderyka Wilhelma III zamknięto kordonem sanitarnym wschodnią granicę Prus. Osobny kordon pojawił się wokół Gdańska. Dla osób przybywających z Kongresówki wyznaczono dwudziestodniową kwarantannę wystawiając komory kontumacyjne⁶³.

Kordony sanitarne przez wieki wykorzystywane były w polityce. Tak było m.in. w 1769 r., kiedy dokonana została

⁶²N. Gąsiorowski, *Cholera w Galicji w r. 1913*, „Lwowski Tygodnik Lekarski” 1914, t. IX, nr 4-5, s. 38.

⁶³M.G. Zieliński, *Pogranicze dwóch epidemii: dżuma i cholera (XVIII/XIX w.)*. Próba porównania, s. 563. (<https://repozytorium.ukw.edu.pl/bitstream/handle/item/7181/Pogranicze%20dw%C3%B3ch%20epidemii%20%20d%C5%BCumy%20i%20cholery%20%28XVIII-XIX%20w.%29%20-%20pr%C3%B3ba%20por%C3%B3wnania.pdf?sequence=1&isAllowed=y> /dostęp: 29.07.2022/).

okupacja terenów starostwa spiskiego przez Austrię, oficjalnie prowadzona pod pretekstem utrzymywania kordonu sanitarnego chroniącego Królestwo Węgier przed epidemią dżumy. Rok później obejmowała ona także starostwa nowotarskie, czorsztyńskie i sądeckie – stan taki trwał aż do 1772 r., czyli I rozbioru Polski⁶⁴.

Ostatni, oficjalny kordon sanitarny w Polsce wprowadzono podczas jednej z ostatnich w Europie epidemii ospy prawdziwej, która wybuchła latem 1963 r. we Wrocławiu. Miasto zostało na kilka tygodni sparaliżowane i odcięte od reszty kraju kordonem sanitarnym. Mimo to ospa wydostała się poza Wrocław, leczono ją w pięciu województwach. Od 19 maja do 7 sierpnia 1963 r. na ospę prawdziwą zachorowały 94 osoby, 7 chorych zmarło, w tym 4 to osoby z personelu medycznego. Stosując bezwzględne nakazy administracyjne zaszczepiono wówczas w ciągu kilku miesięcy prawie 8 mln mieszkańców Dolnego Śląska i przyległych regionów⁶⁵.

Radzenie sobie z epidemiami było adekwatne do czasów, w których ludzie żyli oraz poziomu wiedzy medycznej. Przełom XIX i XX w. dopiero rozpoczynał okres współczesnych metod zapobiegania chorobom zakaźnym i ich leczenia.

Bywało, że objawom chorób starano się zaradzić w sposób trudny do zaakceptowania.

Mieszkańcy Galicji (w XVII i XVIII w.) starali się na miarę swoich możliwości radzić sobie z dopustem bożym jakim była zaraza. Wówczas podejmowane działania budzą współcześnie zdumienie, politowanie, a nawet przerażenie. Dramatyczne opisy, głównie pochodzące z parafialnych kronik, dotyczą i podrzeszowskich wsi, gdzie grypa hiszpanka,

⁶⁴ Zob. https://pl.wikipedia.org/wiki/Austriacka_okupacja_Spisza_i_Podhala (dostęp: 3.08.2022).

⁶⁵ https://pl.wikipedia.org/wiki/Epidemia_ospy_we_Wroc%C5%82awiu (dostęp: 4.08.2022).

cholera, czerwonka, czarna ospa budziły postrach i przerażenie. Broniono się przed nimi na wiele nawet najdziwniejszych sposobów. Aby „odczynić” zarazę poświęcano ofiary z... ludzi. Zakopywano ich żywcem – tak było np. w Straszydłu czy w Lecce⁶⁶.

Podejście do epidemii się zmieniało i bywało nacechowane dystansem. Dla przykładu, w listopadzie 1919 r. „Kurier Poznański” zamieścił żartobliwy wiersz o grypie hiszpance, który szybko upowszechnił się w całym kraju. Znana od XVII w. fraza „przyszła kryska na Matyska”, wtedy spopularyzowana, żyje w języku do dziś.

Przyszła kryska na Matyska:
„Hiszpanka” za szyję ściska,
„Ja się nie dam” – krzyczał z pychą,
Aż i jego wzięło lichy.

Jeden koniak, dwa koniaki,
Nie pomogło, są oznaki,
Że gorączka, w skroniach młoty
I kaszelek i wymioty.

W kościach strzyka, w stawach darcie,
A myśl jedna wciąż uparcie
Wije się, jak nić czerwona,
Ach to ona, ona, ona!...

Ta „hiszpanka” utrapiona,
Nie ma rady, los nie służka,
Koniec końcem wlaź do łóżka.

⁶⁶ <https://portal.abczdrowie.pl/epidemie-cholery-w-xix-wiecznej-polsce-zapomniana-choroba-zabila-setki-tysiecy-ludzi> (dostęp: 19.07.2022).

W całym domu rejwach, strachy,
Jęki, płacze, ochy!, achy!
A ktoś z boku szepnął szczerze:
„Ty! a kto sukcesję bierze?”⁶⁷

Smutną „pamiątką” tamtych czasów są zachowane gdzieśgdzie cmentarze choleryczne lub pozostałości po miejscach takich pochówków, a także dość liczne przydrożne kapliczki upamiętniające ofiary pomorów epidemicznych.

Wybrane miejsca pochówków epidemicznych/ cholerycznych na Podkarpaciu

Na Podkarpaciu jest co najmniej kilkadziesiąt, a może i więcej cmentarzy osób zmarłych na cholere w XIX stuleciu⁶⁸. Cmentarze choleryczne powstawały w wielu miejscowościach naszego regionu, w obawie przed zarażeniem – zawsze w oddaleniu od zabudowań mieszkalnych. Przez dziesięciolecia były to miejsca po pierwsze tajemnicze, po wtóre często zapomniane, porośnięte drzewami i krzakami, znajdujące się w gdzieś w okolicach lasów na mało urodzajnych ziemiach. Te mroczne miejsca kryją w sobie tragiczne historie ludzi, których ciała tam spoczywają. Często jedynym widocznym śladem ich lokalizacji są istniejące do dziś krzyże, lecz ich historia znana jest już tylko nielicznym. Wiadomości o tamtych czasach powracają najczęściej dzięki dociekanom i publikacjom miejscowych regionalistów i dziennikarzy.

⁶⁷ J. Wnęk, *Pandemia grypy hiszpanki (1918-1919) w świetle polskiej prasy*, s. 20.

⁶⁸ Zob. <https://podroze.onet.pl/ciekawe/lesne-cmentarze-i-mogily-podkarpacia/ycn349b> (dostęp: 29.07.2022).

Przed „złym powietrzem” uchronić miały mieszkańców różne symbole religijne. „Atrybutem antymorowym były »krzyże choleryczne« nazywane także »krzyżami morowymi«, które w formie karawaki⁶⁹ lub krzyża łacińskiego. Były one stawiane na granicy wsi albo w środku wsi lub miasta. Traktowano je także jako znak magiczny, który miał oddalać od danej przestrzeni zarazę⁷⁰.

Miejsca pochówku ofiar pandemii w poszczególnych miejscowościach zazwyczaj funkcjonują pod określonymi nazwami. Te zlokalizowane i opisane zwykle nazywane są „dołami” lub „mogiłami cholerycznymi”. „W Golcowej miejsce w lesie, w którym zakopywano ofiary z 1831 roku, nazywano »Cholerne«⁷¹.

Na różne sposoby radzono sobie z ciałami ofiar – zwykle „wrzucano do zbiorowych grobów, lokalizowanych poza miastem, a doły zasypywano wapnem. Stawiano na takich mogiłach prosty krzyż bądź kapliczkę. W dziewiętnastym stuleciu w Sobowie (Tarnobrzeg) na miejscowym kopcu z ofiarami cholery postawiono krzyż. W Leżajsku ofiary cholery chowano w lasku zwanym Podzwierzyniec⁷². Zmarłych z Rzeszowa chowano poza granicami ówczesnego miasta,

⁶⁹ Karawaka, krzyż choleryczny, krzyż morowy – pochodzący z miasta Caravaca w Hiszpanii z przełomu wieków XVI i XVII. W czasie trwania zaraz rozprzestrzenił się na wschód, bardzo popularny w Polsce pod koniec XVIII, w XIX i na początku XX w. Krzyż tworzy pionowy pień i dwie poprzeczki, z których górna jest trochę krótsza od dolnej; znaczna część karawak w Polsce miała obydwie poprzeczki o równej długości. Jego nietypowy w łacińskiej Europie kształt wiąże się z pochodzeniem z chrześcijańskiego Wschodu (<https://pl.wikipedia.org/wiki/Karawaka> /dostęp: 2.09.2022/).

⁷⁰ M. Dziura, *Lęk w kulturze – epidemie* (<https://mnzp.pl/lek-w-kulturze-epidemie/> /dostęp: 5.08.2022/).

⁷¹ D. Nowak, *Epidemie cholery na ziemi żmigrodzkiej w XIX wieku* (<http://jasloiregion.pl/2012/04/epidemie-cholery-na-ziemi-zmigrodzkiej-w-xix-wieku/> /dostęp: 31.07.2022/).

⁷² Tamże (dostęp: 19.07.2022).

przy dzisiejszej ulicy Wioślarskiej, gdzie stoi kapliczka upamiętniająca pochowane tutaj ofiary zarazy⁷³.

W tym okresie cholera pojawiła się również w podrzeszowskiej wsi Słocina; wtedy założono cmentarz choleryczny ze względu na zakaz chowania zmarłych w obejściu kościoła⁷⁴.

Należy pamiętać, że w tamtych czasach niebezpieczeństwo zarażenia się było tak wielkie, iż niekiedy nie decydowano się przewozić zwłok na cmentarze. Chowano je niemal w każdej wsi lub na granicy kilku wiosek, jak najdalej od ludzkich siedlisk. „W Starym Żmigrodzie cmentarz choleryczny znajduje się koło obecnego nowego cmentarza parafialnego, w Łysej Górze niedaleko kapliczki przy drodze na Stary Żmigród oraz w Głojskach niedaleko obecnego cmentarza parafialnego”⁷⁵.

W rzeszowskiej parafii Staromieście funkcjonował cmentarz choleryczny, nieco poza wsią, blisko Trzebowniska. Na mapie roboczej wykonanej dla katastru z około 1840 r. oznaczono teren cmentarza blisko drogi tzw. „Przgonu” przez Wisłok prowadzącego dalej do Trzebowniska (obecnie ul. Wioślarska). Cmentarz znajdował się na ziemi prywatnej. Wiadomo, że do pochówków dochodziło tam zarówno podczas epidemii z 1830 jak i z 1873 roku. Cmentarz ten nie był odwiedzany przez ludzi z obawy przed zakażeniem chorobą, nie

⁷³ Zob. A. Bednarczyk, *Hiszpanka, cholera, czarna ospa, czerwotka... Jak mieszkańcy dzisiejszego Podkarpacia bronili się przed zarazą w minionych wiekach* (<https://plus.nowiny24.pl/hiszpanka-cholera-czarna-ospa-czerwotka-jak-mieszkanicy-dzisiejszego-podkarpacia-bronili-sie-przed-zaraza-w-minionych-wiekach/ar/c15-15301715> /dostęp: 23.07.2022/).

⁷⁴ Zob. <https://www.facebook.com/1451166281765729/posts/2561672970715049/> (dostęp: 3.08.2022).

⁷⁵ D. Nowak, *Epidemie cholery na ziemi żmigrodzkiej w XIX wieku* (<http://jasloiregion.pl/2012/04/epidemie-cholery-na-ziemi-zmigrodzkiej-w-xix-wieku/> /dostęp: 31.07.2022/).

prowadzono tam żadnych prac i nie opiekowano się miejscem, co doprowadziło do tego, że cmentarz można było rozpoznać jedynie po ustawionym tam drewnianym krzyżu⁷⁶.

W późniejszych czasach właściciele usunęli krzyż, po cmentarzu nie pozostał ślad, co związane było z inwestycjami drogowymi w tej okolicy.

Prawdopodobnie z 1831 r. pochodzi cmentarz na Pobitnym. Jest widoczny na mapie z 1849 r. Wedle przekazów ustnych na Pobitnym pochówki zmarłych odbywały się bez trumien, a zwłoki były posypywano wapnem. Do dzisiaj nie wiadomo, ile osób zostało tu pochowanych. Na Borku (obecnie ul. Polna) w okolicy Pobitnego chowano zmarłych na cholerę ze wsi Pobitne i Załęże⁷⁷.

Na terenie miasta Rzeszowa zlokalizowano jeszcze kilka mogił ofiar epidemii cholery z 1847-1848 r. Oprócz wspomnianego cmentarza dla wsi Staromieście przy ul. Wioślarskiej odnaleziono cmentarz dla wsi Ruska Wieś przy ul. Chocimskiej; cmentarz epidemiczny chrześcijański żołnierzy garnizonu austriackiego przy ul. Słodka; cmentarz epidemiczny żydowski żołnierzy garnizonu austriackiego przy ul. Słodka (przyległy do cmentarza chrześcijańskiego); cmentarz epidemiczny dla wsi Drabinianka – upamiętnienie przy ul. Cichej; cmentarz epidemiczny dla wsi Biała i Zalesie – upamiętnienie przy ul. Strażackiej⁷⁸. Wszystkie one pierwotnie znajdowały się poza zabudowaniami Rzeszowa.

⁷⁶ A. Bednarczyk, *Hiszpanka, cholera, czarna ospa, czerwotka... Jak mieszkańcy dzisiejszego Podkarpacia bronili się przed zarazą w minionych wiekach* (<https://plus.nowiny24.pl/hiszpanka-cholera-czarna-ospa-czerwotka-jak-mieszkanicy-dzisiejszego-podkarpacia-bronili-sie-przed-zaraza-w-minionych-wiekach/ar/c15-15301715> /dostęp: 21.07.2022/).

⁷⁷ Zob. <https://dzielnica.rzeszow.pl/cmentarz-epidemiczny-na-pobitnym/> (dostęp: 29.07.2022).

⁷⁸ Zob. W. Helwin, *Miejsca pochówków na terenie miasta Rzeszowa na przestrzeni wieków*, [w:] *XIV Rzeszowska kwesta na rzecz ratowania pomników na-*

W innych miejscach Podkarpacia odnaleźć można zlokalizowane i opisane, głównie dzięki dokumentacji kościelnej i kronikom parafialnym, miejsca pochówków cholerycznych. Z kronik parafialnych wiemy, że cmentarz taki jest się m.in. w Iwoniczu Zdroju. Pochowano tu 115 ofiar cholery z lata 1831 r. Możliwe, że służył on podczas innych epidemii nawiedzających Iwonicz w XIX w.⁷⁹

W północnej dzielnicy Jasła przy ul. Jodłowej (dawna wieś Brzyszczyki), w pobliskim lesie znajduje się cmentarz choleryczny z 1856 r., na którym pochowano 73 mieszkańców tej okolicy zmarłych w czasie epidemii cholery⁸⁰. Stare cmentarzysko z pierwszej epidemii znajduje się w lesie w Czarnorzekach koło Krosna.

Na terenie obecnej Gminy Zarszyn występują takie miejsca, w których spoczywają zmarli na tą straszną chorobę. Mieszkańcy Długiego, Zarszyna i Posady Zarszyńskiej są pochowani na cmentarzu cholerycznym zlokalizowanym w rejonie Stachanowa – przysiółka Długiego. (...) Na terenie cmentarza znajduje się krzyż z tablicą upamiętniającą zmarłych tam pochowanych. Ofiary zmarłych na cholere mieszkańców Odrzechowej, Pastwisk i okolic pochowano – jak się przypuszcza – na miejscu pochówku zmarłych na cholere mieszkańców Odrzechowej i okolic⁸¹.

Cmentarz choleryczny z XIX w. znajduje się w Gliniku Dolnym (pow. strzyżowski, gm. Frysztak); od drogi widoczny

grobnych Starego Cmentarza, Rzeszów 2016, s. 10-15.

⁷⁹ <https://www.facebook.com/666506126706393/posts/3111240538899594/> (dostęp: 29.07.2022).

⁸⁰ <http://jdkjaslo.pl/zwiedzanie-z-kk-t-jdk-historyczna-przejazdzka-po-okolicach-jasla/> (dostęp: 4.08.2022)

⁸¹ http://www.zarszyn.pl/asp/pliki/download/glos_zarszyna_nr_31.pdf Parafii Rzymskokatolickiej w Jaćmierzu (dostęp: 1.08.2022).

jest okazały krzyż, w lesie – pojedyncze mogiły, które kiedyś miały stalowe krzyże⁸².

Cmentarz choleryczny w Krośnie w dzielnicy Białobrze- gi jest praktycznie zapomniany; odnaleźć go trudno, jest nie- widoczny, ukryty w gęstwinie drzew i krzaków. Pozostało- ści mogiły to niewielki metalowy krzyż ogrodzony czterema słupkami połączonymi łańcuchem; lakoniczna informacja na tablicy upamiętnia ofiary cholery z lat 1848-1872⁸³.

Podczas zarazy dokonywano skromnych pochówków w zbiorowych mogiłach. Zdarzały się pochówki w trum- nach i pojedynczych grobach. Obecnie na miejscach spo- czynku ofiar epidemii już nie widać mogił, czasami krzyż wśród drzew świadczy, że to cmentarz ofiar zarazy. Bywa, że pamięć o cmentarzach cholerycznych jest żywa, a to głów- nie dzięki lokalnym społecznościom. Tak na przykład miesz- kańcy Więckowic i Rudołowic w gminie Roźwienica dbają o cmentarze choleryczne. Ogrodzone w szczerym polu ka- wałki przestrzeni, nowe krzyże i tablice przypominają, że spoczywają tam mieszkańcy, którzy przegrali walkę z zarazą. W Lecce⁸⁴ w gminie Błażowa drewniany krzyż przypomina o ofiarach epidemii. Na pograniczu Markowej⁸⁵ i Lipnika⁸⁶ po- grzebano 129 Markowian zmarłych w wyniku epidemii cho- lery w 1831 r. i na tym miejscu postawiono pamiątkowy obe- lisk. Bywa, że mieszkańcy wsi wiedzą, gdzie były cmentarze

⁸² <https://eksploratorzy.com.pl/viewtopic.php?f=205&t=17695> (dostęp: 1.08.2022).

⁸³ Zob. https://www.geocaching.com/geocache/GC8FKR0_cmentarz-choleryczny-w-krosnie-bialobrzegach?guid=e02260dc-ef47-41bb-b39b-115e3e53a411 (dostęp: 3.08.2022).

⁸⁴ Lecka – wieś w woj. podkarpackim, pow. rzeszowski, gmina Błażowa.

⁸⁵ Markowa – wieś w woj. podkarpackim, pow. łańcucki, gmina Marko- wa.

⁸⁶ Lipnik – wieś w woj. podkarpackim, pow. przeworski, gmina Kańczu- ga.

choleryczne, choć czas zaciera wszelkie ślady⁸⁷. Należy podkreślić, że w II połowie XIX w. w obawie przed rozprzestrzenianiem się epidemii Austriacy zabronili grzebania ofiar na dostępnych cmentarzach wiejskich. To wówczas austriackie władze administracyjne wyznaczały miejsca pochówków poza wsiami lub na terenach leśnych⁸⁸.

Zdarza się, że miejsca pochówku ofiar epidemii są traktowane bez należnego szacunku. Dzieje się tak zwykle w dużych miastach. W Rzeszowie na cmentarzu epidemicznym z lat 1847-1849, u zbiegu ulic Strażackiej i Sympatycznej, jak się szacuje, pochowano co najmniej kilkaset ofiar epidemii. W tym miejscu latem 2019 r. deweloper urządził wysypisko gruzu budowlanego, a niedaleko pamiątkowego krzyża ustawiono ubikację typu *toi toi*. Po terenie jeździł ciężki sprzęt budowlany, co powodowało oburzenie mieszkańców osiedli Drabinianka⁸⁹ i Biała⁹⁰, a działania dewelopera nazywano profanacją miejsca. Obszar ok. 10 arów zbiorowej mogiły cholerycznej okazał się przydatnym terenem dla firmy deweloperskiej – pozostawiła ona zaledwie niewielki metalowy krzyż na skrawku dawnego cmentarza⁹¹.

Przez wieki, gdy epidemie pustoszyły miasta, miasteczka i wsie, zbiorowych miejsc pochówku ofiar było wiele. Rozbudowujące się miasta i osiedla wchłonęły tereny peryferyjnych

⁸⁷ M. Dziura, *Lęk w kulturze – epidemie* (<https://mnzp.pl/lek-w-kulturze-epidemie/> /dostęp: 29.07.2022/).

⁸⁸ <https://podroze.onet.pl/ciekawe/lesne-cmentarze-i-mogily-podkarpackia/ycn349b> (dostęp: 29.07.2022).

⁸⁹ Drabinianka – część Rzeszowa, na gruntach dawnej wsi o tej nazwie, dzielnica niestanowiąca jednostki pomocniczej gminy.

⁹⁰ Biała – południowa część Rzeszowa, dzielnica niestanowiąca jednostki pomocniczej gminy, dawna wieś.

⁹¹ B. Terczyńska, *Mieszkańcy Rzeszowa: To skandal! Jak można tak bezczęścić dawny cmentarz choleryczny?*, „Nowiny 24” (<https://nowiny24.pl/mieszkanicy-rzeszowa-to-skandal-jak-mozna-tak-bezczescic-dawny-cmentarz-choleryczny/ar/c1-14265447> /dostęp: 2.08.2022/).

przedmieść z ich „morowymi mogiłami”. Byłoby właściwe, gdyby autorzy szczegółowych planów zagospodarowania naszych miast, miasteczek i gmin mieli choćby orientacyjną, a jeszcze lepiej obligatoryjną wiedzę na temat takich cmentarzy – *signum temporis* minionych stuleci.